

Petycja do tutejszej gminy

o przystąpienie do Sojuszu Pokojowego

i o potwierdzenie sprzeciwu na połączenie Polski i Ukrainy w jedno państwo

Szanowni Państwo, Piszę z adresu mailowego zweryfikowanego i na moje imię i nazwisko zarejestrowanego: [REDAKTOWANE] Wszelkie odpowiedzi na poniższą petycję i na poniższego maila proszę kierować wyłącznie pocztą tradycyjną (nie mailową) listem poleconym za potwierdzeniem odbioru. Ten adres mailowy służy mi wyłącznie do wysyłki.

Burmistrzu! Wójcie! Prezydencie! Radni! Urzędnicy!

W stanie najwyższej konieczności, w sytuacji realnego zagrożenia dalszego istnienia państwowości polskiej, jako samodzielnego, niezależnego, autonomicznego, suwerennego narodowego państwa polskiego - chronionego Prawem Międzynarodowym do Samostanowienia Narodów - uznanego na arenie międzynarodowej – wpisanego do rejestru ONZ, w trybie art. 241kpa, w interesie publicznym, na podstawie moich praw konstytucyjnych oraz prawa do petycji - **zwracam się do tutejszej gminy o przystąpienie do Sojuszu Pokojowego realizowanego przez [REDAKTOWANE] i o potwierdzenie Waszego sprzeciwu na połączenie Polski i Ukrainy w jedno państwo.**

Prezydent Andrzej Duda publicznie już ogłaszał chęć połączenia Polski i Ukrainy w jedno państwo – nic wspominał jednak nic o tym, żeby wypowiedział się w tej kwestii w referendum Suweren Państwa Polskiego czyli Naród Polski. Ten bardzo niebezpieczny kierunek połączenia Polski i Ukrainy w jedno państwo, potwierdzają niekonstytucyjne działania rządu, który pod przykrywką pomocy Ukraińcom, wprowadza tylnymi drzwiami dwujęzyczność na terenie urzędów gminnych w Polsce, tworząc możliwość tłumaczenia formularzy, wniosków etc. na język ukraiński – co jest przestępstwem bo niezgodne z art. 27 polskiej Konstytucji. Jest to podstępne, ukryte przed Narodem Polskim, łączenie dwóch państw w jedno państwo – bez zgody ich narodów czyli NIEDEMOKRATYCZNIE.

Poniżej przedstawiony scenariusz utworzenia nowego państwa na terytorium Polski i Ukrainy jest jak najbardziej prawdopodobny. Musimy jednak dążyć do tego, aby ten katastroficzny dla Polski i dla Polaków plan się posypał. Bo jeśli się zrealizuje, to Polska przestanie istnieć a Polacy zostaną pozbawieni wolności, własności i zostaną wymordowani! Możemy się jeszcze uratować opowiadając się za POKOJEM i odstępując od dalszych działań wojennych państwa polskiego - które w wojnie na Ukrainie już de facto DOBROWOLNIE uczestniczy – a więc ochrona NATO nam się nie przynależy.

Faktyczny stan geopolityczny jest taki, że aktualnie w Europie rozstrzygają się granice przyszłego Nowego Ładu Światowego. Część Ukrainy już została przejęta przez Rosję – ta część jest już stracona i będzie przynależeć w nowym ładzie do bloku wschodniego. Nie jest możliwym odzyskanie terenów utraconych przez Ukrainę na rzecz Rosji, bo Rosja jest teraz wspierana przez Chiny, ukraińska armia się wykruszyła, mężczyźni ukraińscy puciekali na Zachód. Powstaje nowa linia demarkacyjna pomiędzy Rosją a Ukrainą. Nie odpowiada ona jednak zarządzającemu zza kulis rządowi światowemu, który chętnie przesunąłby tę linię

granicy dalej na wschód, poprzez odzyskanie przez Ukrainę terenów które Ukraina straciła i ewentualnie przejście kolejnych terenów rosyjskich. Obiektywnie jednak jest to niemożliwe – między innymi dlatego - że wspierana przez Chiny Rosja - posiada około 1 miliona zmobilizowanych żołnierzy. To wielokrotnie więcej niż liczebność wojsk ukraińskich, a żadne państwo europejskie będące w Sojuszu NATO nie wyśle setek tysięcy swoich żołnierzy na front wschodni, ryzykując wojnę światową z Rosją.

Mimo tego, Polskę chce się wciągnąć do wojny. Wg najbardziej prawdopodobnego i niebezpiecznego scenariusza, Polska ma przystąpić na dniach bądź tygodniach, już OFICJALNIE do wojny i to DOBROWOLNIE, a więc nie będzie miała żadnej ochrony ze strony NATO. Bo NATO chroni tylko wtedy, kiedy jakieś państwo członkowskie zostanie zaatakowane a nie wtedy kiedy dobrowolnie przystępuje do wojny. Wygląda więc na to że Polska po raz kolejny zostanie poświęcona jak zawsze na ołtarzu interesów ukrytych światowych elit. Czas przypomnieć sobie historię i nie powtarzać błędów z przeszłości.

Wg dochodzących informacji, rzekomo Polsce potajemnie jest obiecane wsparcie w sprawie wojny, ale ostatecznie – jeśli wejdziemy do wojny z Rosją to zostaniemy sami.

Aby wymusić na Polsce przystąpienie do wojny z Rosją, zostanie przeprowadzona wielka kłamliwa akcja medialna o rzekomym zagrożeniu Polski a być może zostanie przeprowadzona jeszcze jakaś prowokacja. Polska będzie rzekomo przygotowywana do zagrożenia wojennego. Ale prawdziwym celem tych przygotowań będzie zainstalowanie nowego, przynajmniej dwunarodowego (dwujęzycznego) państwa na terytorium Polski i Ukrainy. Będzie chodziło o to, żeby Polacy siedzieli cicho kiedy będzie przejmowane ich terytorium i dzielony ich kraj, kiedy unicestwiane będzie państwo polskie, kiedy będzie tworzone nowe państwo. Ma to być tak przeprowadzone że Naród Polski, ma się nie zorientować o co chodzi, ma się bać wojny i wszystkiemu się podporządkowywać – kiedy realnie nie będzie ku temu powodów. Polakom będzie się mówiło, że wszystko jest dla ich bezpieczeństwa.

Wygląda na to że w Polsce w tym celu mają być wyznaczone specjalne tzw. „strefy stanu zagrożenia np. wojną”, w wyniku których Naród Polski, terytorium Polski i państwo polskie docelowo zostanie podzielone na kilka obcojęzycznych stref wewnątrzpaństwowych czyli ma być przeprowadzony de facto rozbiór Polski. Zostaną wdrożone dodatkowe języki urzędowe. Wszystko robione będzie podstępem przez aktualne władze, bez wiedzy i zgody Narodu Polskiego, z pominięciem polskiej Konstytucji i ze złamaniem Międzynarodowego Prawa do Samostanowienia Narodu Polskiego do posiadania własnego państwa. Już niebawem – wkrótce, obywatele polscy w wyniku w/w działań, zostaną w praktyce pozbawieni: swojego państwa narodowego, swoich wolności, praw i własności. Będą musieli zgłaszać na specjalnych formularzach wszystko to co posiadają żeby potem to zostało im odebrane.

W tym czasie tzw. „stanu zagrożenia” przygotowywany jest scenariusz sprowadzenia do Polski kilku milionów obywateli Izraela – być może dostaną się oni do Polski również z Ukrainy. Tak naprawdę to nie wiemy ilu Żydów ukraińskich już dostało się do Polski od rozpoczęcia wojny na Ukrainie bo gminy takich statystyk wg mojej wiedzy nie prowadzą – choć moim zdaniem powinny. Izrael jest w stanie rozpadu. Przeciwno niemu w ostatnich dniach została podpisana umowa saudyjsko-irańska pod nadzorem Chin. Teraz pod przykrywką ratowania ludności żydowskiej, będą ją chcieli wepchać do Polski – tworząc im na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej – ich państwo w państwie polskim. Pomimo że Ameryka posiada dużo większe

terytorium a więc więcej miejsca gdzie mogliby Żydów z Izraela i z Ukrainy przyjąć i gdzie Żydzi mogliby osiąść i spokojnie sobie żyć.

Nadszedł czas aby wóldarze gmin, radni i urzędnicy gminni wzięli odpowiedzialność za dalsze istnienie JEDNOLITEGO, SUWERENNEGO, NIEPODZIELNEGO państwa polskiego i aby nie wykonywali zadań które wskaże im rząd, a które naruszałyby nasz porządek konstytucyjny i suwerenność, jednolitość, niepodległość naszego państwa polskiego - w tym - aby nie używali żadnego innego języka w swoich urzędach i dokumentach - oprócz języka polskiego. Chodzi przede wszystkim o zaprzestanie tłumaczeń wniosków, formularzy, aktów prawnych etc. na obce języki - bo w świetle polskiej Konstytucji (art.27) jest to przestępstwo i zdrada stanu.

Urzędnicy gminni powinni odmówić wykonywania zadań i działań, mających na celu łączenie państwa polskiego z państwem ukraińskim – bez konsultacji z Narodem Polskim - i nie powinni się godzić na wprowadzanie jakichkolwiek stref / stanów „zagrożeniowych”, szczególnie kiedy nadejdzie moment wielkiej kłamliwej ofensywy medialnej mającej na celu przekonanie Polaków że w ich interesie jest dobrowolne wejście do wojny z Rosją. Bo nie jest! Będzie robione w telewizji, radiu, mediach, powtórne pranie mózgow Polakom, podobnie jak miało to miejsce podczas rzekomej „pandemii” w wyniku czego setki tysięcy Polaków już poszło nadmiarowo i przedwcześnie do piachu.

Przypominam że Rosja zaatakowała Ukrainę - nie Polskę. Ukraińcy stracili część swojego terytorium, które OBIEKTYWNIE jest nie do odzyskania. Jeśli Polska włączy się do wojny to Rosja nas zaatakuje. Wystarczy że wystrzeli kilka głowic bombowych na Warszawę lub Wrocław. Wg zachodnich ekspertów, pierwsza bomba spadnie na Wrocław... Druga na Warszawę?

Aktualnie są dwie strony konfliktu światowego: państwa zachodnie z USA na czele – dążące do wprowadzenia Nowego Porządku Świata, gdzie obywatele będą podporządkowanymi niewolnikami oraz druga strona konfliktu na czele z Rosją i z Chinami – gdzie obywatele już są podporządkowanymi niewolnikami. Dla nas – KOCHAJĄCYCH WOLNOŚĆ POLAKÓW – żaden z w/w kierunków NIE JEST DOBRY.

Polska jest pośrodku – na linii walk pomiędzy Wschodem a Zachodem. To od nas zależy jak rozegramy tę partię wojennego szachowego teatru. Toczy się o nas wielka walka, bo obie strony chcą przejąć Polskę w swoją strefę wpływów.

W aktualnej sytuacji dla Polski najlepszą opcją byłoby zachowywanie się Polski jakbyśmy byli państwem neutralnym – państwem posiadającym swoją autonomię strategiczną. O to powinni się starać polscy politycy najwyższego szczebla. Tylko bowiem takie stanowisko pozwoli nam zachować na terytorium Polski pokój i pozwoli przetrwać państwu polskiemu w całości, niezależności, suwerenności i pozwoli zabezpieczyć dobrobyt, szczęście i bezpieczeństwo obecnemu i przyszłym pokoleniom Polaków.

Dlatego już teraz wóldarze gmin, radni i urzędnicy gminni, powinni się określić i potwierdzić dla potomnych swoje POKOJOWE stanowisko – że nie zgadzali się na likwidację państwa polskiego i na utworzenie na terytorium Polski dwunarodowego / dwujęzycznego państwa polsko-ukraińskiego ani żadnego innego obcego bytu państwowego. Dowodem na to niech będzie jasna odpowiedź na tę petycję i konkretne podjęte kroki przez każdą gminę na swoim terytorium, w celu zabezpieczenia dalszego istnienia państwa polskiego – jako niezależnego,

autonomicznego, suwerennego państwa narodowego ze swoją autonomią strategiczną na arenie międzynarodowej.

Polska może wygrać swoje przetrwanie i swoją przyszłość tylko poprzez POKÓJ – nie angażowanie się w żadne wojny. Przystąpienie do Sojuszu Pokojowego przez gminy, da podstawę do wdrożenia i umocnienia przez Polskę AUTONOMII STRATEGICZNEJ na arenie międzynarodowej – z Woli Narodu Polskiego i z WOLI jego przedstawicieli / reprezentantów - którymi Radni i Włodarze gmin de facto są. Jeśli tak się stanie, to Polska jest na drodze uznania przez inne państwa naszej neutralności, w celu zagwarantowania na zawsze POKOJU i BEZPIECZEŃSTWA w środku Europy.

W trybie pilnym wnoszę o pozytywne rozpatrzenie mojej petycji. Wszelką korespondencję proszę kierować tylko pocztą tradycyjną (Poczta Polska) listem poleconym za potwierdzeniem odbioru na adres: